

Jacek Serafinowicz

Mieczysław Kurzątkowski (1932-2000)

Ochrona Zabytków 54/1 (212), 116-118

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MIECZYŚLAW KURZAŃKOWSKI (1932–2000)

Nie spodziewaliśmy się, radośnie witając Rok Jubileuszowy, że nazwany zostanie także „Rokiem Wielkiego Wymierania”.

Nie sądziliśmy, że będzie on czasem tak licznych ostatecznych rozstań i pożegnań, noszących w sobie znamiona całkiem rzeczywistego, boleśnie doświadczanego końca epoki.



Fot. K. Wasilczyk

Wiadomość, która dotarła do lubelskiego środowiska konserwatorów i muzealników 12 września 2000 r., była szokująca. Oto zmarł niespodziewanie, w pełni sił twórczych Mieczysław Kurzątkowski — „człowiek–instytucja”, konserwator i przyjaciel konserwatorów, muzeolog i przyjaciel muzealników, znakomity historyk sztuki, bibliofil, kolekcjoner, przewodnik i doradca młodych pokoleń zabytkoznawców w zawitych i często niejednoznacznych sprawach ochrony dziedzictwa.

Urodził się 16 stycznia 1932 r. w Lublinie jako syn Juliusza — znanego malarza i grafika, oraz Heleny z Wasilewskich — nauczycielki. Artystyczna i humanistyczna atmosfera domu rodzinnego przesądziła o wyborze drogi życiowej Mieczysława Kurzątkowskiego.

Po ukończeniu nauki w I Państwowym Gimnazjum i Liceum im. Stanisława Staszica w Lublinie podjął, trwające do 1955 r., studia historii sztuki na Wydziale Humanistycznym Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Bardzo wcześnie, bowiem niemal na początku studiów rozpoczął Pan Mieczysław (jak o Nim w większości mówiliśmy) pracę w Wydziale Kultury Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Lublinie (przeznaczonym następnie na Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego).

Od 1952 do 1954 r. zorganizował cztery wystawy sztuki ludowej na terenie ówczesnego województwa lubelskiego. Ukończywszy w 1955 r. studia, został młodszym konserwatorem zabytków (do 1956 r.), następnie adiunktem konserwatorskim (do 1958 r.), starszym konserwatorem (do 1964 r.), wreszcie wojewódzkim konserwatorem zabytków. Funkcję tę sprawował przez 12 lat — do 31 maja 1976 r., kiedy to przeszedł do pracy jako kustosz, następnie główny specjalista, zastępca dyrektora, a od 1985 r. dyrektor skansenowskiego Muzeum Wsi Lubelskiej na Sławinku w Lublinie.

Były to kolejne etatowe zajęcia Pana Mieczysława. Niezależnie od nich, od samego początku pracy zawodowej wyjątkowo czynnie włączył się w życie kulturalne i intelektualne Lublina i Lubelszczyzny. Rzec można był tego życia współkreatorem, o czym świadczy (zamieszczona dalej) bibliografia jego publikowanych prac. Już w 1955 r. rozpoczął Mieczysław Kurzątkowski wieloletnią współpracę z redakcjami „Kamień” oraz „Kultury i Życia”. Na ich łamach niezmordowanie propagował ochronę dziedzictwa we wszystkich jej wymiarach — od urbanistycznego poczynając. Opisywał zapomniane często i „obce klasowo” zabytki Lubelszczyzny, mocno akcentując potrzebę ich ratowania. Przez długie lata w tej swoistej batalii publicystycznej o prawo do istnienia zarówno drewnianych chałup w Biłgorajskim, jak kościołów i pałaców na wszystkich polaciach Lubelszczyzny, wspierała go wiedzą, piórem i miłością żona Alicja (1928–1996) — również historyk sztuki i konserwator.

Publikacje Kurzątkowskich w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych były niejednokrotnie pracami pionierskimi, tak w sensie naukowym, jak i w sensie upowszechniania wiedzy zabytkoznawczej, innymi słowy — sączenia wiedzy w ówczesny „czerep rubaszny”. Z rzadka wspominał o tym po latach, jako człowiek wielkiej skromności, że nie zawsze to jego (ich) pisanie w smutnych latach pięćdziesiątych było miłe władzy. Pamiętać przy tym trzeba, iż ówczesna lubelska rzeczywistość „kresowa” różniła się dość wyraźnie od rzeczywistości obszarów polskiego „interioru”. Miała swe, nie tak bardzo odległe, konotacje polityczne związane

z Rzeczpospolitą Lubelską oraz „małą ojczyzną” rządzącego „wielkiego zecera”.

Tak czy owak prowadzona wówczas przez Kurzątkowskich batalia w obronie pałaców i kościołów niejednokrotnie mogła się okazać ich „bojem ostatnim”. Tę sugestię pragnę poddać pod rozagę tym wszystkim, którzy działalność Mieczysława Kurzątkowskiego w owym czasie skłonni są oceniać ze zbyt dużą dozą surowości.

Trudno doprawdy wymienić wszystkie zasługi Mieczysława Kurzątkowskiego na stanowisku konserwatora zabytków Lubelszczyzny. Można powiedzieć, że zmienił całkowicie oblicze lubelskiej służby konserwatorskiej, nadając jej nowoczesny kształt. Przypomnijmy jeno, że to za jego sprawą powołano w początkach lat siedemdziesiątych konserwatora zabytków miasta i powiatu w Zamościu, miejskiego konserwatora zabytków w Lublinie, Biuro Dokumentacji Zabytków, Archeologiczny Ośrodek Badawczo-Konserwatorski.

Przekształcono także muzeum w Kazimierzu Dolnym w instytucję nadzoru konserwatorskiego nad zabytkami powiatu puławskiego.

Przy dużym udziale Pana Mieczysława zorganizowano w 1967 r. lubelski oddział przedsiębiorstwa Pracownie Konserwacji Zabytków, a także cztery muzea: Henryka Sienkiewicza w Woli Okrzejskiej (1966), Józefa Czechowicza w Lublinie (1968), Ruchu Spółdzielczego w Polsce z siedzibą w Nałęczowie (1968) oraz Wsi Lubelskiej (1970). Był też Mieczysław Kurzątkowski autorem pierwszego wojewódzkiego programu ochrony dóbr kultury opracowanego w 1966 r.

Pod jego kierunkiem odbudowywano synagogi w Łęcznej, Modliborzycach, Szczebrzeszynie, Zamościu i Włodawie, remontowano pałace w Lubartowie, Radzynie Podlaskim i Surhowie (Chełmszczyzna), restaurowano liczne kościoły, w tym najcenniejszy z cennych kościołów zamkowy p.w. Trójcy Św. w Lublinie.

Rewaloryzacja Starego Miasta w Zamościu rozpoczęta została także pod jego kierunkiem. W miarę upływu lat spod jego pióra wychodziło coraz więcej prac publikowanych w „Kalendarzu Lubelskim”, „Ziemi”, „Kulturze i Życiu”, „Kamieniu”, „Ochronie Zabytków”, „Spotkaniach z Zabytkami”, *Katalogu zabytków sztuki w Polsce*, licznych zbiorowych pracach naukowych, materiałach pokonferencyjnych, wydawnictwach regionalnych, wydawnictwach TUP i SKZ, „Biuletynie Historii Sztuki”, rocznikach muzealnych.

Bibliografia jego prac poświęconych muzealnictwu, kolekcjonerstwu, urbanistyce, historii architektury, twórczości artystycznej, ochronie zabytków i ich dokumentacji, organizacji służb konserwatorskich i umiłowanemu hobby — historii motoryzacji — jest imponująca.

Wszelako imponująca jest także jego działalność o charakterze społecznym rozpoczęta w 1947 r. w Związku Harcerstwa Polskiego. Często bywa, że właśnie skauting „zaraża” człowieka ideą pracy społecznej. Tak też

stało się w życiu Mieczysława Kurzątkowskiego. W 1957 r. znalazł się w szeregach współzałożycieli oddziału lubelskiego Stowarzyszenia Historyków Sztuki. Od 1974 r. był członkiem Towarzystwa Naukowego Organizacji i Kierownictwa, zaś od 1976 r. członkiem Towarzystwa Urbanistów Polskich. W 1983 r. przystąpił do Stowarzyszenia Autorów Polskich. W pamiętnym 1981 r. znalazł się w gronie założycieli Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków, gdzie w latach 1985–1994 pełnił funkcję wiceprezesa zarządu Oddziału Warszawskiego. Był także w SKZ sekretarzem Głównej Komisji Rewizyjnej (1987–1990) oraz członkiem Zarządu Głównego (1990–1998) i sekretarzem generalnym (1993–1995).

Od 1986 r. do śmierci był członkiem Association of European Open Air Museums. W roku 2000 został członkiem Polskiego Komitetu Narodowego ICOMOS. W sprawach istotnych dla ochrony dziedzictwa kulturowego nie liczył się dlań czas, zdrowie, odpoczynek. To były dla Pana Mieczysława rzeczy pierwszorzędne. Nie potrafił w tych sprawach odmówić żadnej prośbie (ani dużej, ani małej). Zawsze gotów do pracy, był w latach 1994–1995 współautorem projektu ministerialnego ustawy o muzeach.

W 1995 r. stanął na czele I programu ministerialnego „Ochrona i konserwacja zabytków architektury drewnianej” jako jego przewodniczący. Od 1998 r. do końca swego pracowitego życia był przewodniczącym Rady Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym, a także członkiem rady Muzeum Lubelskiego.

Wielokrotnie, pozostając w bliskich i serdecznych kontaktach z Panem Mieczysławem, zadawałem sobie niezmiennie pytanie: skąd człowiek ten czerpie energię na to wszystko, co robi; jak znajduje na to wszystko czas? Pochłonięty sprawami wyższej wagi, miał czas na zajmowanie się ukochaną wnuczką, na kultywowanie zapomnianej sztuki epistolograficznej, na kulinarne wyprawy do nowych lubelskich restauracji, na rozliczne lektury, na długie i piękne rozmowy przy piwie, którego był wytrawnym znawcą.

Gdy 16 kwietnia 1998 r., po 12 latach niełatwej pracy na stanowisku dyrektora Muzeum Wsi Lubelskiej, przeszedł na emeryturę, okazało się paradoksalnie, że jest coraz bardziej zajęty i aktywny.

Być może przeczuwał, że niewiele już przed nim drogi. Pracował do ostatnich chwil życia. Współredagował *Polski Słownik Biograficzny Konserwatorów Zabytków* (dzieło, o którym myślał od końca lat osiemdziesiątych). Dla potrzeb *Słownika* opracował biografie najwybitniejszych konserwatorów Lubelszczyzny, jego poprzedników: Henryka Gawareckiego, Jerzego Siennickiego, Karola Sicińskiego, Czesława Gawdzika. Przygotowywał referat na sesję naukową organizowaną z okazji jubileuszu 80-lecia służb konserwatorskich na Lubelszczyźnie. Tej pracy już nie ukończył. Odszedł niespodziewanie, nagle, niemal w przededniu tej pięknej rocznicy. Wypełnił swym życiem, pracą, myślą

i nietuzinkową osobowością przynajmniej połowę historii lubelskiego konserwatorstwa i na kartach tej historii pozostanie na zawsze (także jako jedyny dotychczas lubelski konserwator uhonorowany szacowną nagrodą im. Hanny Pieńkowskiej i Jerzego Łomnickiego).

Pozostanie też w mniej oficjalnej pamięci osób z jego kręgu jako elegancki starszy pan, dżentelmen w każdym calu, uroczy gawędziarz, człowiek obdarzony niezwykłą tolerancją, admirator sytuacji kameralnych, wytrawny znawca sytuacji niekameralnych, profesjonalista w sprawach konserwacji obdarzony licznymi ta-

lentami, wśród których talent literacki zaznaczył się w sposób szczególny.

Jak wielu mu współczesnych ludzi czynu, przeszedł za życia przez czyściec pomówień, oskarżeń, a bywało, że także ostracyzmu. Znamię czasów — można powiedzieć. Niestety, nie przeczytamy już jego pamiętników. Szkoda, że ich spisania zaniedbał, bo obdarzony znakomitą pamięcią wzmocnioną przepastnym archiwum własnym, wiele mógł przed nami odkryć, wiele ulotnego utrwalić.

Pozostaje nadzieja, że kiedyś jeszcze dopowie nam co nieco...

Jacek Serafinowicz

Bibliografia publikowanych prac Mieczysława Kurzątkowskiego (1932–2000) za lata 1955–2000*

1955

1. *Nieznany list Aleksandra Gierymskiego*, „Kamena” 1955, nr 5/7, s. 82–84.
2. *Objazdowa wystawa „Odrodzenie w Polsce” w Lublinie*, „Kultura i Życie” 1955, nr 35, s. 2.
3. *Spoleczni opiekunowie zabytków*, „Kultura i Życie” 1955, nr 23, s. 3.

1956

4. *Frampol* (z cyklu: *Wędrowki po Lubelszczyźnie*), „Kultura i Życie” 1956, nr 30, s. 2.
5. *Ludzie i „Żywe kamienie”* (cykl autorstwa A. i M. Kurzątkowskich):
 - *Mord na polskich zabytkach*;
 - *Obojętność i troska*;
 - *Czas na ofensywę*, „Kultura i Życie” 1956, nr 34, s. 1–2; nr 35, s. 1; nr 36, s. 2.
6. *W sprawie „Kamieny”* (współ z J. Kowalczykiem), „Kultura i Życie” 1956, nr 32, s. 2.
7. *Zawieprzycze* (z cyklu: *Wędrowki po Lubelszczyźnie*), „Kultura i Życie” 1956, nr 28, s. 2.

1957

8. *Bezpańskie mienie?*, „Kultura i Życie” 1957, nr 22, s. 2.
9. *Dyskusja o dwóch miastach* (współ z A. Kurzątkowską), „Kultura i Życie” 1957, nr 38, s. 2 (*Zamość i Kazimierz — miejsca VIII Narady Konserwatorskiej*).
10. *Swego nie znacie*, „Kultura i Życie” 1957, nr 35, s. 1 (Nie doceniane zabytki Lubelszczyzny).
11. *Z dziejów lubelskich zabytków* (cykl autorstwa A. i M. Kurzątkowskich):

- *Gotyki*;
- *Renesans*;
- *Barok*;
- *Klasycyzm*;
- *Budownictwo drewniane*, „Życie Lubelskie” 1957, nr 43, s. 6; nr 45, s. 6; nr 49, s. 6; nr 52, s. 6; nr 53, s. 6.
- 12. *Zawieprzycze*, „Ziemia” 1957, nr 3, s. 18–19.
- 13. *Zamek Firlejów w Dąbrowicy*, „Ziemia” 1957, nr 4, s. 10–11.
- 14. *Zajazd w Józefowie Ordynackim*, „Ziemia” 1957, nr 6, s. 31.

1958

15. *Wśród ruin zamków i pałaców lubelskiego*, „Kalendarz Lubelski” 1958, R. 1, s. 89–92.
16. *Zabytki Lubelszczyzny* (cykl, 2 notatki oraz 8 notatek w kalendarium):
 - *Pałac w Czemiernikach pow. Radzyń*;
 - *„Wieża ariańska” w Wojciechowie*;
 - *Zamek w Zawieprzycach koło Lubartowa*;
 - *Kościół popauliński we Włodawie*;
 - *Dom przy ulicy Butlerowskiej 12 we Frampolu, pow. Biłgoraj*;
 - *Ulica Butlerowska we Frampolu, pow. Biłgoraj*;
 - *Kościół parafialny w Gołębiu, pow. Puławy*;
 - *Pałac w Różance, pow. Włodawa*, „Kalendarz Lubelski” 1958, R. 1, s. 43, 75, 93, 118, 166, 167, 182.
17. 21–28 IX 1958: *Tydzień Opieki nad Zabytkami*, „Kultura i Życie” 1958, nr 36, s. 1.
18. *Gdzie Apollo swe dary krajowi rozdawał* (współ z A. Kurzątkowską), „Ziemia” 1958, nr 1, s. 22–23.

* Niniejsza bibliografia oparta została na: *Bibliografii prac Mieczysława Kurzątkowskiego*, w oprac. Zdzisława Dobrzańskiego, Lublin 1988, nakł. Stowarzyszenia Autorów Polskich, Oddział w Lublinie (za lata 1955–1987), a także materiałach autorskich M. Kurzątkow-

skiego udostępnionych przez jego córkę — Panią Urszulę Kurzątkowską (za lata 1988–2000). Przejrzał, poprawił i uzupełnił Jacek Serafinowicz.